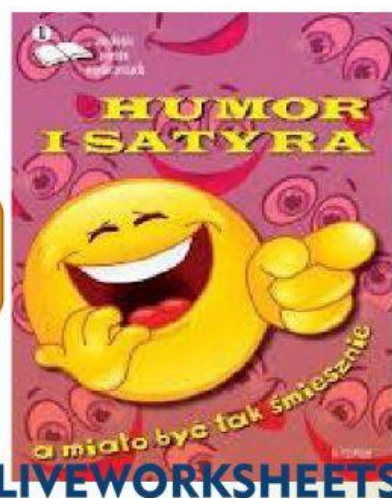


Lekcja 6

Temat: Satyry mające poprawić świat –
Ignacy Krasicki „Świat zepsuty” i
„Pijaństwo”

- **Satyra** (z łac. satura) – gatunek literacki lub publicystyczny łączący w sobie epikę, lirykę i dramat (także inne formy wypowiedzi) wywodzący się ze starożytności (pisał je m.in. Horacy), który ośmiesza i piętnuje ukazywane w niej zjawiska, obyczaje, politykę, grupy lub stosunki społeczne.



► IGNACY KRASICKI „PIJAŃSTWO”

„Skąd idziesz?” – „Ledwo chodzę” – „Stabyś?” – „I jak jeszcze.
Wszak wiesz, że się ja nigdy zbyt nie pieszczę,
Ale mi zbyt dokucza ból głowy okrutny”.
– „Pewnieś wczoraj był wesół, dlategoś dziś smutny.
Przejdzie ból, powiedzże mi, proszę, jak to było?
Po smacznym, mówią, kąsku i wodę pić miło”.
– „Oj, niemiło, mój bracie! Bogdaj z tym przystówiem
Przepadł, co go wymyślił. Jak było, opowiem.
Upiłem się onegdaj dla imienin żony;
Nie żał mi tego było. Dzień ten obchodzony
Musiał być uroczyste. (...) Trwała uczta do świtu. W południe się budzę,
Cięży głowa jak otów, krztuszę się i nudzę; (...).
Jakoś koło apteczki przeszedłem niechcący,
Hanyżek mnie zalecał, trochę nie zawadzi. (...) Wtem dwóch z uczty wczorajszej kompanów
przybyło.
Jakże nie poczęstować, gdy kto w dom przychodzi?
Jak częstować, a nie pić? I to się nie godzi; (...) Zdrów i wesół wychodzę z moimi kompani,
Wtem obiad zastaliśmy już przygotowany.
Siadamy. Chwali trzeźwość pan Jędrzej, my za nim,
Bogdaj to wstrzeźliwość, pijatykę ganim, (...).
Kieliszek jeden, drugi zdrowiu nie zawadzi,
A zwłaszcza kiedy wino wytrawione, czyste.
Przystajem na takowe prawdy oczywiste.
Idą zatem dyskursa tonem statystycznym:
O miłości ojczyzny, o dobru publicznym,
O wspaniałych projektach, mężnym animuszu;
Kopiem góry dla srebra i złota w Olkuszu,
Odbieramy Inflanty i państwa multańskie,

Liczmy owe sumy neapolitańskie,
Reformujemy państwo, wojny nowe zwodzimy,
Tych bijem wstępny bojem, z tamtymi się godzim, (...).
Naówczas, gdy nas miłość ojczyzny zaprzęta,
Pan Jędrzej, przypomniawszy żorawińskie klęski,
Nuż w płacz nad królem Janem: »Król Jan był zwycięski!«
Krzyczy Wojciech: »Nieprawda!« A pan Jędrzej płacze.
Ja gdy ich chcę pogodzić i rzeczy tłumaczę,
Pan Wojciech mi przymówił: »Słyszysz waść — mi rzecze.
Jak to waść! Nauczę cię rozumu, człowiecze.
On do mnie, ja do niego, rwiemy się zajadli,
Trzyma Jędrzej, na wrzaski służący przypadli,
Nie wiem, jak tam skończyli zwadę naszą wielką,
Ale to wiem i czuję, żem wziął w tęb butelkę.
Bogdaj w piekło przepadło obrzydłe pijaństwo!
Cóż w nim? Tylko niezdrowie, zwady, grubiaństwo.
Oto profit: nudności i guzy, i plastry”.
„Dobrze mówisz, podłej to zabawa hałastry,
Brzydzi się nim człek prawy, jako rzeczą sprośną;
Z niego zwady, obmowy nieprzystojne rosną, (...).
Patrz na człeka, którego ujęła moc trunku,
Człowiekiem jest z pozoru, lecz w zwierząt gatunku (...).
Patrz, jakie swej trzeźwości odnoszą pożytki: (...) Majętność w dobrym stanie, gospodarstwo
rządne,
Dostatek na wydatki potrzebnie rozsądne:
Te są wstrzeźliwości zaszczyty, pobudki.
„Bądź zdrow!” „Gdzież idziesz?” „Napiję się wódki”.

#Ignacy Krasicki

Sijaństwo

satyra:

Wizerunek polskiego
szlachcica:

Plan wydania
opowieści:

Kim są
bohaterowie?

Komizm w satyrze:

Gdzie?

Jak?

Jakie są
okoliczności
spotkania?

Jak rozumiesz
puentę utworu?



- 1. W jakich sytuacjach pojawia się alkohol na stołach szlacheckich?

Negatywne skutki nadużywania alkoholu	Pozytywne skutki wstrzeźliwości

2. Jaki stosunek do nadmiernego picia wyrażają bohaterowie?

- ☐ pozytywny
☐ negatywny

3. Z czego wynika komizm tej satyry?

- ☐ Komizm sytuacyjny _____
☐ Komizm postaci _____
☐ Komizm słowny _____

4. Jakie cechy (wady) polskie szlachty wylicza w tej satyrze Krasicki?

5. Napisz, do jakich refleksji na temat wad Polaków skłania czytelnika zakończenie satyry *Pijaństwo*.

IGNACY KRASICKI „ŚWIAT ZEPSUTY”

Wolno szaleć młodzieży, wolno starym zwodzić,
Wolno się na czas żenić, wolno i rozwodzić,
Godzi się kraść ojczyznę tawą i powolną;
A mnie sarkać na takie bezprawia nie wolno?
Niech się miota złość na cię i chytrą bezczelna —
Ty mów prawdę, mów śmiało, satyro rzetelna.
Gdzieżeś, cnoto? gdzieś, prawdo? gdzieście się podziaty?
Tuście niegdyś najmiłsze przytulenie miały.
Czcili was dobre nasze ojcy i pradiady,
A synowie, co w bite wstąpić mieli ślady,
Szydząc z świętej pocziwych swych przodków prostoty,
Za blask czczego poloru zamienili cnoty.
Słów aż nadto, a same matactwa i tgarstwa;
Wstręt ustat, a jawnego sprośność niedowiarstwa
Śmie się targać na święte wiary tajemnice;
Jad się szerzy, a źródło biorąc od stolice,
Grozi dalszą zarazą. Pełno ksiąg bezbożnych,
Pełno mistrzów zuchwałych, pełno uczniów zdrożnych;
A jeśli gdzie się cnota i pobożność mieści,
Wyśmiewa ją zuchwałość, nawet w poci niewieściej.
Wszędzie nierząd, rozpusta, występki szkaradne.
Gdzieżeście, o matrony święte i przykładne?
Gdzieżeście, ludzie prawi, przystojna młodzieży?
Oślepieć tłuszcza bezbożna w otchłań zbytków bieży.
Co zysk podły skojarzył, to płochość rozprzęże;
Wzgardziły jarzmem cnoty i żony, i męża,
Zapamiętały dzieci rodziców się wstydzą,
Wadzą się przyjaciele, bracia nienawidzą,
Rwą krewni łup sierocy, łzy wdów piją zdrajce,
Oczyszcza wzgląd nieprawdy jawne winowajcę.
Zdobycz wieków, zysk cnoty posiadają zdzierce,
Zwierzchność bez poważenia, prawo w poniewierce.
Zysk serca opanował, a co niegdyś tajna,
Teraz złość na widoku, a cnota przedajna.
Duchy przodków, nadgrody cnot co używacie,
Na wasze gniazdo okiem jeżeli rzucacie,
Jeśli odgłos dzieł naszych was kiedy doleci,
Czyż możecie z nas poznać, żeśmy wasze dzieci?
Jesteśmy, ale z gruntu skażeni, wyrodni,
Jesteśmy, ależ tego nazwiska niegodni.
To, co oni honorem, pocziwością zwali,
My prostotą ochrztili; więc co szacowali,

My tym gardziem, a grzeczność przenosząc nad cnotę,
Dzieci złe, psujem ojców pocziwych robotę:
Dobra była uprawa, lecz złe ziarno padło,
Stądci teraz Feniksem prawie zgodne stadło:
Zysk małżeństwa kójarzy, żartem jest przysięga,
Lubieżność wspaja węzły, niestatek rozprzęga,
Młodzież próżna nauki, a rozpusty chciwa,
Skora do rozwiążności, do cnoty leniwa.
Zapamiętały starcy, zhańbione przymioty,
Śmieje się zbrodnia syła z pogrzebionej cnoty.
Wstyd ustat, wstyd, ostatnia niecnoty zaporą;
Złość zaraźna w swym źródle, a w skutkach zbyt spora,
Przeistoczyła dawny grunt ustaw pocziwych;
Chłubi się jawna kradzież z korzyści zelżywych.
Nie masz jarzma, a jeśli jest taki, co dźwiga,
Nie włożyła go cnota — fałsz, podłość, intryga.
Płodzie szacownych ojców noszący nazwiska!
Zewsząd cię zastużona dolegliwość ścisła;
Sameś sprawcą twych losów. Zdrożne obyczaje,
Knąbrność, nierząd, rozpusta, zbytki gubią kraje.
Próżno się stan mniemana potęgą nasrożył,
Który na gruncie cnoty rządów nie założył.
Próżno sobie podchlebia. Ten, co niegdyś stynał,
Rzym cnotliwy zwyciężał. Rzym występny zginał.
Nie Goty i Alany do szczytu go zniósł;
Zbrodnie, klęsk poprzedniki i upadków pośły.
Te go w jarzmo wprawiły; skoro w cnotcie stygnął,
Upadł — i już się więcej odtąd nie podźwignął.
Był czas, kiedy błąd ślepy nierządem się chlubił.
Ten nas nierząd, o bracia, pokonał i zgubił,
Ten nas cudzym w łup oddał, z nas się złe zaczęło;
Dzień jeden nieszczęśliwy zniszczył wieków dzieło.
Padnie słaby i leże — wzmoże się wspaniały:
Rozpacz — podział nikczemnych!
Wzmagają się wały,
Grozi burza, grzmi niebo; okręt nie zatoni.
Majtki zgodne z żeglarzem, gdy staną w obronie;
A choć bezpieczniej okręt opuścić i płynąć,
Pocziwej być w okręcie, ocalić lub zginać.



ŚWIAT ZEPSUTY

- **Zapoznaj się z zamieszczonymi poniżej definicjami słowa „zepsucie”. Zdecyduj, które odnosi się do tekstu Ignacego Krasickiego. Uzasadnij swoją odpowiedź.**

ZEPSUCIE

- ☐ 1. USZKODZENIE CZEGOŚ, POPSUCIE
- ☐ 2. UPADEK MORLANOŚCI, DEMORALIZACJA
- ☐ 3. ROZPIESZCZENIE LUB ZDEMORALIZOWANIE KOGOŚ
- **2. Wyjaśnij, jaki obraz świata wylania się z satyry „Świat zepsuty”**

DOPASUJ CYTATY DO OBJAWÓW ZEPSUCIA POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA

anarchia, nadmierna wolność obyczajów	"Gdzieżeś, cnoto? gdzieś, prawdo?"
upadek wartości	"śmie się targać na święre wiary tajemnice"
zastąpienie wartości pozorami	"wolno się na czas żenić, wolno i rozwodzić"
niedowiarstwo, bezbożność	"za blask czczego poloru zamienili cnoty"

3. Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń dotyczących satyry Świat zepsuty Ignacego Krasickiego.

SATYRA IGNACEGO KRASICKIEGO „ŚWIAT ZEPSUTY” NALEŻY DO EPIKI	P	F
IGNACY KRASICKI KRYTYKUJE W SATRYZE KRÓLA ORAZ DWÓR	P	F
UTWÓR ZBUDOWANO NA ZASADZIE KONTRASTU – WSPÓŁCZESNOŚĆ ZOSTAJE PRZECIWWSTAWIONA DAWNYM CZASOM	P	F
Satyre można uznać za katalog wad i występków Polaków w XVIII wieku.	P	F
Deprawacji świata poeta przeciwstawił obraz „pocziwych przodków”	P	F
Utwór przyjmuje formę monologu ujętego w cudzysłów.	P	F
W utworze nie pojawiają się żadne pozytywne akcenty.	P	F
Satyra realizuje oświeceniową zasadę „bawiąc uczyć”.	P	F
W utworze została zachowana zasada decorum.	P	F
Satyra przyjmuje formę świeckiego kazania.	P	F

- ☐ O jakich cnotach mówi Krasicki w satyrze „Świat zepsuty”? Zaznacz właściwe odpowiedzi:
- ☐ Cnoty moralne
 - ☐ Cnoty kardynalne
 - ☐ Cnoty chrześcijańskie
 - ☐ Cnoty obywatelskie
- ☐ Wskaż przysłowie lub powiedzenie, które może być ilustracją przesłania zawartego w ostatnich wersach satyry Świat zepsuty Ignacego Krasickiego.
- ☐ Z małej chmury duży deszcz.
 - ☐ Statek, na którym wielu kapitanów, uderza w skały.
 - ☐ Nie naprawiaj statku na środku rzeki.
 - ☐ Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem.
 - ☐ Co ma wisieć, nie utonie.
 - ☐ Kapitan zawsze schodzi ze statku ostatni.
- ☐ Na podstawie ogólnego przesłania satyry Świat zepsuty Ignacego Krasickiego wyjaśnij znaczenie słowa *sarkać*, które pojawia się w czwartym wersie utworu.

- ☐ Zwróć uwagę na zasadę kontrastu, jaka pojawia się w satyrze Świat zepsuty. Zaznacz sformułowania odnoszące się do przeszłości i teraźniejszości świata opisywanego przez Krasickiego.

	„Wszędzie nierząd, rozpusta, występki szkaradne”
	„Zapamiętałe dzieci rodziców się wstydzą, / Wadzą się przyjaciele, bracia nienawidzą”
	„Gdzieżeś cnoto? gdzieś, prawdo? gdzieście się podziały? / Tuście niegdyś najmiłsze przytulenie miały”
	„Czcili was dobre nasze ojce i pradziady”

CZYM CHARAKTERYZUJE SIĘ JĘZYK SATYRY? ZAZNACZ ODPOWIEDNIE CECHY

Nacechowany emocjonalnie	TAK	NIE
obraźliwy	TAK	NIE
Krytyka jest skierowana do konkretnych osób	TAK	NIE
Uroczysty, podniosły		